



# SEROCKI MIEJSCOWNIK

Stanisławowo  
Ludwinowo Dębskie  
Ludwinowo Zegrzyńskie  
Zalesie Borowe Marynino  
Świecienica Izbica  
**SEROCK**  
Wola Kiełpińska  
Kania Polska  
Gasiorowo  
Kania Nowa  
Nowa Wieś  
Słasi Las  
Zabłocie  
Karolino  
Wola Smolana  
Jadwisin  
Dębinki Guty  
Borowa Góra  
Bolesławowo  
Jachranka  
Cupel Szadki  
Dosin Dębe  
Skubianka  
Wierzbica  
Lacha

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 44 - SEROCK

## Serocki wrzesień 1939 r.

75. rocznica wybuchu II wojny światowej uświadomiła nam, że żyją teraz już bardzo nieliczni świadkowie pamiętnego września 1939 r., którzy wówczas byli dziećmi. O wydarzeniach poprzedzających wojnę też wiemy niewiele.



Manifestacja na rynku

W obliczu niemieckiego zagrożenia odbywały się manifestacje oraz zbierano pieniądze na zakup uzbrojenia dla polskiej armii. Takie organizacje jak „Strzelec” oraz Liga Kolonialna i Morska bardziej się uaktywniły, a dla potrzeb ćwiczeń przysposobienia wojskowego zbudowano w Serocku strzelnicę. W sytuacji gdy nadejście wojny było pewne część rezerwistów została zmobilizowana już latem. Starsi wiekiem rezerwiści, zostali wezwani dopiero po wybuchu wojny. Wyruszyli zgodnie z przydziałami do swoich jednostek, ale często nie byli w stanie do nich dotrzeć. Posiadacze motocykli przekazali je wojsku, a gospodarze z Serocka i okolicznych wsi posiadający konie zostali wyznaczeni do ewakuacji Zegrza.

Serock znajdował się dość daleko od granicy z Niemcami, ale w rejonie głównych punktów oporu jakimi były Warszawa i Modlin, dlatego jego mieszkańcy doświadczyli okrucieństw wojny już 5 września. Około południa niemieckie samoloty dokonały nalotu na



Niemiecy motocykliści przy jednym z gospodarstw w zachodniej części Serocka

miasto. Pierwsze bomby spadły na wały napoleońskie, które Niemcy pewnie przez pomyłkę wzięli za pozycje obronne, następnie uderzono jednak na centrum miasta - w rejonie ulic 3 Maja i Tadeusza Kościuszki. Bomby spadły na domy Jakowa Graniewicza, Jakowa Rosenberga, Arona Lejby Zylbersztajna, Kuźnickiego i Motela Mendzelewskiego.

Najbardziej tragiczne w skutkach było trafienie bomby w dom Rosenberga, jeden z największych domów w mieście, znajdujący się na rogu ulic 3 Maja i Kościuszki, w miejscu gdzie obecnie stoi Dom Handlowy „Wodnik”. W piwnicach tego domu schroniło się blisko 100 osób, mieszkańców Serocka i uciekinierów z sąsiedniego miasta Nasielska. Relacje mówią o różnej liczbie zabitych. Podawane są liczby od 40 do 72 osób. Wiadomo, że zginęła część rodziny właściciela, kilkanaście osób znanych z imienia i nazwiska jak przedstawiciele rodzin Przykorskich, Kanarków i Pieńków. Część osób nie została jednak zidentyfikowana,



Obóz niemieckiej kolumny sanitarnej przed wkroczeniem do Serocka

czytania, porwano na strzępy i podeptano zwoje Tory. W jednej z relacji mówi się, że przez jakiś czas zrobiono z synagogi stajnię. Na ludność żydowską nałożono kontrybucję, a 15 września kilkuset osobową grupę mężczyzn popędzono przez Pułtusk do Ciechanowa. Niektórzy młodzi Żydzi przedostali się na teren okupacji sowieckiej, doświadczając później represji sowieckich w obozach pracy jak wspomniany na tych łamach Gerszon Mida, który z Białegostoku został wywieziony do republiki Komi.

Po ustaniu działań wojennych Serock wraz z dużą częścią powiatu pułtuskiego (Kreis Ostenburg) został włączony do tzw. Rejencji Ciechanowskiej, która wraz z powiatem Suwałki została wcielona do Rzeszy niemieckiej pod nazwą Prus Południowo-Wschodnich. Serock znalazł się przy granicy z Generalną Gubernią - umieszczono tu posterunek staży granicznej, który na swoją siedzibę zajął znajdującą się przy rynku, kamienicę Sajnogów.

Tekst i zdjęcia:  
Sławomir Jakubczak

stąd też m.in. problem w ustaleniu dokładnej liczby ofiar. Po tragedii wszyscy zostali pochowani na cmentarzu żydowskim we wspólnej mogile.

Pierwsi Niemcy pojawili się w Serocku w sobotę 9 września około godz. 16. Była to grupa motocyklistów, która nadjechała od strony Zegrza. Miasto zostało w całości zajęte przez Niemców w nocy z 9 na 10 września przez oddziały 217 DP. Po oddziałach liniowych wkroczyły też służby kwatermistrzowskie i sanitarne. Kompania sanitarna zajęła np. gmach szkoły powszechnej. Swoje rządy w mieście Niemcy rozpoczęli od rabowania żydowskich sklepów, przy okazji nie oszczędzając też polskich domów i sklepów.

Na ulicy Zakroczymskiej właściciel polskiego sklepu Czesław Malinowski (lat 32) broniąc swojej własności zabił niemieckiego żołnierza. Rozwścieczeni Niemcy spędzili mieszkańców na rynek i zapowiedzieli represje. W odwiecie 11 września rozstrzelano Czesława Malinowskiego i trzech jego sąsiadów, a mężczyzn narodowości żydowskiej w wieku od 15 do 45 lat zamknięto w synagodze, która została wcześniej zbezczeszczona - porozbijano pulpity do



Niemiecy żołnierze przed szkołą w Serocku



Ul. Kościuszki z ruinami domu Rosenberga



Skrzyżowanie ul. Kościuszki i 3 Maja